Dzisiejszy numer zawiera 4 strony — *Cena pojedyńczego egzemplarza 15 groszy*

GŁOS WĄBRZESKI

Przedpłata: w ekspod. miesięcznie 1,50 zł z odniesieniem przez pocztę 20 gr więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożeniu pracy, przerwaniu komunikacji, otrzymujący nie ma prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) 10 gr, za reklamy na str. 3-łam. w wiadomościach potocznych 30 gr na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski" wychodzi trzy razy tygodn. i to w poniedziałek, środę i piątek. Skrzynka pocztowa 23. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204.252.

Poniedziałek Florjana m., Moniki wd.
Wtorek Piusa V p. w.
Środa Jana w Oleju Apost. i Ew.

Dziś	wschód słońca	4,10	zachód	19,19
Jutro	„ „	4,08	„	19,21
Pojut.	„ „	4,06	„	19,22

Nr. 53 — Wąbrzeźno, wtorek 5 maja 1931 r. — Rok X

Zwyżka cen zboża.

Po dłuższym okresie zupełnej depresji, znajdującej się zresztą w ścisłej zależności od niepomyślnych konjunktur rynków ogólnoświatowych, ujawniła się wreszcie w Polsce stała zwyżka cen zboża. Zjawisko to jest oczywiście pomyślne w pierwszym rzędzie dla rolnictwa, czyli dla producentów, lecz należy je uważać za pożądane również dla całego naszego życia gospodarczego, a więc i dla spożywców.

Jest to paradoks może, ale paradoks pozorny tylko. Ludność rolnicza, stanowiąca dwie trzecie ogólnej ludności naszego kraju jest wszakże największym odbiorcą wytworów rodzimego przemysłu. Dlatego też rok obecny, rok najniższych cen w rolnictwie, a więc i deficytu w gospodarstwach rolnych i spadku siły nabywczej ludności wiejskiej był jednocześnie bardzo ciężki dla naszego przemysłu.

Spadek zaś cen dotknął rolnictwo w silniejszym stopniu niż przemysł. Wytworzyły się nożyce, będące jedną z głównych przyczyn kryzysu gospodarczego i niepodobna nie zauważyć, że obecna zwyżka cen zboża zaledwie zmniejsza rozwartość nowych nożyc, lecz jeszcze ich nie zamyka. Wskaźnik cen artykułów rolniczych wciąż jeszcze znajduje się poniżej poziomu wskaźnika cen artykułów przemysłowych, mówiąc inaczej siła nabywcza rolnictwa nie osiągnęła dotąd dawnej normy. Pozatem należy wskazać, że ceny zboża w Polsce wciąż jeszcze są niższe od cen innych krajów europejskich. Należy więc tylko żywić nadzieję, że zczasem zrównamy się przecież pod tym względem z rynkami zagranicznemi.

Obecna zwyżka cen zboża w znacznym stopniu jest wywołana opóźnieniem się wiosny, a co zatem idzie potrzebną potrzebą intensywniejszej niż zazwyczaj pracy na polu, co siłą rzeczy wpływa na osłabienie podaży. Dziś przeto przedwczesne byłoby jeszcze wysnuwanie wniosków co do kształtowania się cen na rzeczywistym przednówku. Ale i taką jaka jest, zwyżkę cen zboża należy uważać za pożądaną. Nie trzeba bowiem zapominać, że pod wpływem zniżki cen ogarnęła społeczeństwo rolnicze pewna depresja, której wynikiem była dążność do ograniczenia powierzchni zasiewu, a zatem zmniejszenie intensywności uprawy i spożycia. A przecież ograniczenie takie stałoby się klęską podwójną. Przedewszystkiem dla rolnictwa, gdyż wobec zapowiadających się na rynku światowym cen raczej niskich na przyszłą kampanję, jedynem wyjściem dla rolnictwa jest jaknajwiększy zbiór zboża, czego nie osiągnęłoby się nigdy w razie ograniczenia powierzchni zasiewu.

Zmniejszenie intensywności uprawy stałoby się dalej klęską dla całego życia gospodarczego, gdyż ewentualny a bardzo prawdopodobny niedobór zboża oznaczałby skazanie Polski na import z zagranicy, jak to miało miejsce w większości powojennych lat poprzednich. W ten zaś sposób nietylko pogorszylibyśmy nasz bilans handlowy tak ważnej pozycji, jaką jest obecnie wywóz artykułów rolniczych, ale pozatem ceny na rynkach wewnętrznych kształtowałyby się według formuły: cena światowa plus fracht morski, asekuracja, przeładunek i przewóz kolejowy oraz ewentualne cło. Taki układ stosunków uniemożliwiłby kalkulację wywozu produktów hodowlanych, wywołując jednocześnie podrożenie kosztów utrzymania w kraju, a co zatem idzie, zmniejszając zdolności konkurencyjne naszego przemysłu.

Oto, dlaczego wyższy nieco obecnie poziom cen zboża w kraju jest zjawiskiem nietylko nie zatrważającem, ale ze wszechmiar pożądanem i pomyślnem.

J. R.

Cała Polska złączyła się ze Śląskiem.

Uroczysty obchód 10-tej rocznicy powstania śląskiego, przemienił się w prawdziwy dzień radości narodowej. Uroczystość miała charakter spontanicznej manifestacji, a obecność Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, przedstawicieli rządu i izb ustawodawczych nadała obchodowi charakter niezwykle uroczysty i podniosły.

Ulice i place w Katowicach przepełnione są publicznością. Dworzec kolejowy wyrzuca bez przerwy coraz to nowe masy przyjeżdżających delegacyj z całej Polski.

Na uroczystości z okazji rocznicy trzeciego powstania śląskiego przybyło kilkadziesiąt tysięcy osób z różnych stron Polski. Dawno już Śląsk nie widział tu tylu ludzi.

Ulicami miasta przemaszerowują coraz to inne delegacje z najodleglejszych zakątków Polski, witane radośnie przez ludność śląską. Z kominów fabryk i kopalń powiewają flagi o barwach narodowych.

Rano odprawiono w kościołach katolickich i świątyniach wszystkich wyznań uroczyste nabożeństwa.

O godz. 1,45 przybył na Plac Wolności w tow. p. wojewody Grażyńskiego i gen. dyw. dr. Zająca inspektor armji gen. Berbecki, reprezentujący p. Min. Spraw Wojsk. Marsz. Józ. Piłsudskiego. W tym momencie ustawione na Placu Wolności oddziały powstańcze sprezentowały broń, a orkiestra odegrała hymn narodowy. Po przejściu przez szpaler, gen. Berbecki złożył na płycie Nieznanego Powstańca w imieniu p. Marszałka Józefa Piłsudskiego wieniec z napisem: „Minister Spraw Wojskowych w hołdzie poległym powstańcom śląskim". Równocześnie składali wieńce p. wojewoda dr. Grażyńsk.

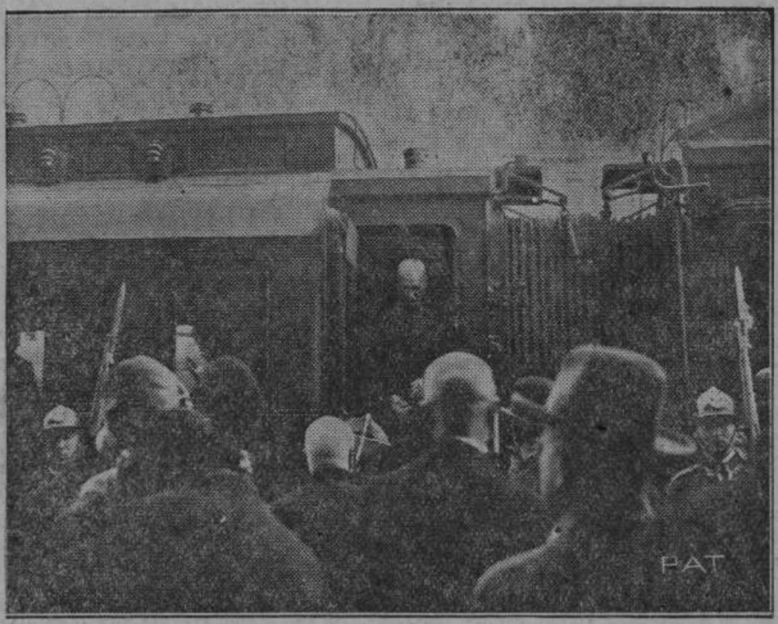
Delegacja dziennikarzy zagranicznych, przybyła na dzisiejszą uroczystość w liczbie 30-tu osób, złożyła wieniec i jednominutowem milczeniem oddała hołd poległym w obronie wolności powstańcom.

O godz. 15 przyjechał Pan Prezydent Rzplitej. Na dworcu oczekiwali na przyjazd Głowy Państwa członkowie rządu z premjerem W. Sławkiem na czele, marszałkowie Sejmu i Senatu, reprezentant Marszałka Piłsudskiego gen. Berbecki, min. spraw wewn. Sławoj-Składkowski, gen. Górecki i wielu innych przedstawicieli władz.

Przejazd Pana Prezydenta ulicami Katowic do gmachu województwa odbył się wśród żywiołowych manifestacyj zgromadzonej na ulicy publiczności, młodzieży szkolnej itd.

Po krótkim odpoczynku Pan Prezydent w otoczeniu świty udał się samochodem przed Teatr Katowicki, gdzie oczekiwała Pana Prezydenta sztafeta kolarska, **wioząca z Gdyni wodę z Bałtyku i grudkę ziemi z Góry Przemysława w Poznaniu.** Tu przywitał Pana Prezydenta biskup częstochowski ks. Kubina. Kierownik biegu sztafetowego, wręczając Panu Prezydentowi wodę z Bałtyku i ziemię z Góry Przemysława, wygłosił krótkie przemówienie. Dalej nastąpiło wypuszczanie gołębi pocztowych, pierwszego wypuścił Pan Prezydent. Dalszy ciąg programu wypełniła kilkugodzinna defilada wojsk polskich oraz organizacyj pw., zrzeszeń b. powstańców, wojskowych, organizacyj zawodowych i licznych delegacyj. Ogromny las chorągi zalegał ulice miasta. — W godzinach wieczornych odbywały się liczne uroczystości w obecności tysiącznych tłumów gości.

—o—



PAN PREZYDENT NA UROCZYSTOŚCIACH ŚLĄSKICH.
Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki, specjalnym pociągiem wyjechał do Katowic na uroczystości 10-lecia powstania śląskiego. Na ilustracji widzimy moment odjazdu Pana Prezydenta z dworca głównego w Warszawie.

20 maja sesja Sejmu.

NARADY RZĄDU W SPRAWACH GOSPODARCZYCH.

Warszawa, 3. 5. W związku z podanemi wiadomościami o konferencjach w Belwederze i na Zamku, część prasy podała wiadomości, jakoby premjer Sławek wręczył na czwartkowej konferencji na Zamku Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej prośbę o dymisję swoją wraz z całym gabinetem.

Wiadomości te powstały na podstawie dawnych jeszcze pogłosek, że premjer Sławek wyrażał chęć ustąpienia ze stanowiska premjera i powrotu do pracy na terenie parlamentu, jako prezes Bezpartyjnego Bloku.

W chwili obecnej prace premjera Sławka nie wskazują bynajmniej na to, by dawne jego życzenia już wprowadzone zostały w życie.

Przed wyjazdem do Katowic premjer przyjął ministrów Matuszewskiego, Prystora i Boernera i odbył z nimi dłuższą naradę w sprawach gospodarczych.

W kołach politycznych mówi się poza tem już zupełnie konkretnie o drugiej sesji nadzwyczajnej, która zwołana zostanie po 15 maja.

Sprawa ta ma być zdecydowana w ciągu najbliższych dni po powrocie premjera Sławka.

Wymieniany jest dzień 20 maja, jako przypuszczalna data rozpoczęcia prac sesji nadzwyczajnej.

Nie jest wykluczone, że przed powrotem do Warszawy z Katowic p. premjer Sławek wprost z uroczystości górnośląskich uda się na kilkudniowy wypoczynek do Zakopanego lub innej jakiejś miejscowości klimatycznej a stamtąd dopiero powróci do Warszawy.

Sabotaż czy zbrodniczy zamach?

W nocy z 30. 4. na 1. bm. około godz. 12 nieznani sprawcy na torze kolejowym Działdowo — Brodnica przed stacją Borki położyli wpoprzek toru szynę kolejową długości 9 metrów, nadto w druty od sygnału wjazdowego wkręcili kawałek drzewa, uniemożliwiając tem samem nastawienie sygnału. Szyna, położona na torze, leżała poprzednio między szynami toru kolejowego. Tą zbrodniczą robotę zwyrodniałych opryszków odkrył dyżurny ruchu stacji Borki na krótko przed nadejściem pociągu osobowego, mianowicie, gdy około godz. 0,15 zamierzał ustawić sygnał wjazdowy na wjazd zauważył, że mechanizm sygnału nie funkcjonuje, wobec czego udał się do sygnału, by zbadać przyczynę tego, i zauważył, że w drutach sygnału jest wkręcony kawał drzewa a na pewną odległość przed sygnałem leży szyna na poprzek toru. Natychmiast usunął przeszkodę poczem po odprawieniu pociągu zameldował o powyższem policji.

Dnia 1 maja wyjechała na miejsce zamachu komisja sądowo - śledcza, składająca się z sędziego grodzkiego i Pow. Kom. Pol. Państw., by przeprowadzić dochodzenia na miejscu.

Mamy nadzieję, że śledztwo ustali, czy mamy tu do czynienia z akcją wywrotowców czy też robota zbrodniarzy, którzy swym czynem mogli spowodować katastrofę kolejową a tem samem pozbawić życia kilkadziesiąt ludzi.

Żywimy nadzieję, że sprawcy zostaną wykryci i że za czyn tak podły i ohydny spotka ich zasłużona surowa kara.

—o:§:o—

Napad bandycki na linji kolejowej Kowel—Sarny.

Rabunek 100.000 złotych.

Warszawa, 3. 5. Na linji kolejowej Kowel — Sarny dokonano zuchwałego napadu bandyckiego na oficera i sierżanta 50 pp. z Sarn kpt. Józefa Łopatko i st. sierż. Stanisława Borojk.a. Obaj wojskowi wyjechali onegdaj wieczorem z Kowla o godz. 7. m. 40 wioząc pieniądze na wypłatę w pułku. Zajęli oni przedział II klasy specjalnie dla nich zarezerwowany w wagonie starego typu do którego wejście jest nie z korytarza a wprost z peronu. Służba kolejowa zauważyła koło Sarn, że na oknie i drzwiach widniały świeże ślady krwi. Napad został dokonany pomiędzy najmniej ruchliwemi stacjami Rafałówką a Antonówką.

Sprawcy napadu, po wyrzuceniu z wagonu swoich ofiar, wyskoczyli i korzystając z nocy, zbiegli. Nad ranem na 105 klm. toru znaleziono okrwawione zwłoki kpt. Łopatko, zaś zwłok sierżanta Borojki dotychczas nie znaleziono. Bandyci zrabowali przeszło 100.00 zł. W pościgu, prócz policji, biorą udział oddziały wojskowe.

Sprawa Jeżyka w Sądzie Apelacyjnym.

Gdańsk. W ub. sobotę, o godzinie 9 rano rozpoczęła się rozprawa apelacyjna w sprawie Jeżyka. Uczestniczy w niej liczna publiczność oraz przedstawiciele prasy. Od początku procesu byli obecni dziekan korpusu konsularnego w Gdańsku Koch, urzędnicy sekretarjatu wysokiego komisarjatu Ligi Narodów, przedstawiciele generalnego komisarjatu R. P. oraz senator sprawiedliwości Dumont. Około południa przybył szef sekretarjatu wysokiego komisarza Ligi Narodów Justiani. Przewód sądowy jest prowadzony bardzo szczegółowo. Powołano szereg nowych świadków, zarówno ze strony oskarżenia, jak i obrony.

×

ZA AWANTURY — OBCIĘTE DJETY.

Za zbyt bujne temperamenty pp. posłów odpowiedzą ich kieszenie.

Warszawa, 3. 5. Burdy i awantury komunistyczne, jakie mają miejsce na każdem niemal posiedzeniu kończą się nietylko na wykluczeniu z posiedzeń i na wynoszeniu z sali, ale równie. na kieszeniach suwerenów komunistycznych.

Przy onegdajszem wypłacaniu djet posłom komunistycznym Burzyńskiemu i Daneckiemu potrącono po 576 zł. za wykluczenie na przeciąg jednego posiedzenia, natomiast poseł Rożek, który stawił opór straży marszałkowskiej przy wynoszeniu z sali został wykluczony na cały miesiąc i djet wogóle nie otrzymał.

Członkowi klubu B. B., znanemu literatowi i dziennikarzowi Gwiżdżowi za zapisanie do protokółu potrącono z poborów 50 zł. i 50 gr.

AUDJENCJE U PAPIEŻA.

Città del Vaticano. Ojciec Święty przyjął na audjencji w dniu 29. ub. m. metropolitę krakowskiego ks. arcybiskupa Sapiehę, a w dniu 2. bm. Prymasa Polski ks. kard. Hlonda.

OBNIŻENIE KAR ZA ZWŁOKĘ.

Na zasadzie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 24 kwietnia r. b. z dniem 1 maja kary za zwłokę pobierane od składek Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych przy egzekucjach należności obniżone zostają z 2 proc. do wysokości jednego procentu miesięcznie.

Rozporządzenie powyższe obowiązywać będzie przez rok do 1 maja 1932 r.

Komunikat.

Komunikujemy członkom PTR., że Ministerstwo Skarbu na skutek starań organizacyj rolnych wydało okólnik z dnia 20. 4. br. L. 7161, dotyczący ulg podatkowych dla rolników, który poniżej zamieszczamy.

Dyrekcja PTR.

Ministerstwo Skarbu Warszawa, dnia 20. 4. 31 r.
L. D. V. 7461/1. 6-a.

Do
wszystkich Izb Skarbowych oraz
wszystkich Urzędów Skarbowych.

W związku z niepomyślną sytuacją gospodarczą, przeżywaną przez właścicieli posiadłości rolnych, Min. Skarbu zarządza co następuje:

I. Wszelkie zaległości w podatku gruntownym na dz. 31. III. 1931 r. zezwala się spłacić w sposób następujący:

a) ¼ część powyższych zaległości winna być uiszczona w terminie płatności 2-giej raty podatku gruntowego za rok bież. to jest najpóźniej do dnia 15 listopada 1931 roku.

b) następna ¼ część tych zaległości — w terminie do dnia 15 lutego 1932 roku.

c) Termin płatności pozostałej połowy wspomnianych zaległości zostanie ustalony późniejszem zarządzeniem Min. Skarbu.

Od uskutecznionych na poczet wymienionych zaległości wpłat pobierane będą odsetki za odroczenie w wysokości ½% miesięcznie, licząc od ustawowych terminów płatności.

Każda z niezapłaconych w wyżej określonych terminach rata zaległości będzie ściągnięta w drodze przymusowej wraz z kosztami egzekucyjnemi i karami za zwłokę w wysokości 1% miesięcznie od ustawowych terminów płatności począwszy. Zarządzenie niniejsze nie dotyczy pierwszej raty podatku gruntowego za rok bieżący, która winna być uiszczona w ustawowym terminie t. j. w ciągu kwietnia 1931 roku.

Przypomina się, że w myśl postanowień art. 51 ustawy z dn. 11. 8. 1923 r. o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 747) dodatki komunalne dzielą los podatku państwowego, od którego zostały obliczone.

II. Odracza się termin płatności wszelkich zaległości rolników na dzień 31 marca 1931 r., z tytułu płatnej w myśl dotychczasowych zarządzeń Min. Skarbu części podatku majątkowego do dnia 1 kwietnia 1932 roku.

Od odroczonych kwot zaległości zostaną pobrane odsetki za odroczenie w wysokości 1% meisięcznie, licząc od terminów płatności poszczególnych rat.

Do określonych wyżej pod I. i II. terminów płatności nie ma zastosowania 14-dniowy termin ulgowy, przewidziany w art. 2 ustawy z dnia 31. 7. 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 73 poz. 721).

Ulgi wyżej omówione są generalne, a więc ich zastosowanie następuje z urzędu — bez składania podań.

Mają one także zastosowanie do tych rolników, którym poprzednio przyznano ulgi w mniejszym zakresie, niż to przewiduje niniejsze zarządzenie, natomiast ulgi indywidualne przyznane w szerszym zakresie pozostają nadal w mocy. Urzędy Skarbowe Podatków i Opłat Skarbowych sporządza niezwłocznie po otrzymaniu niniejszego zarządzenia wykazy płatników, do których zastosowanie ulgi, przyznane pod I. niniejszego zarządzenia.

III. Upoważnia się prezesów Izb Skarbowych do rozkładania na raty wzgl. odroczenia rolnikom wszelkich zaległości na dzień 31 marca 1931 r. z tytułu podatku dochodowego, bez ograniczenia sumy, jednak na czas nie dłuższy, jak do dnia 1. III. 1933 roku.

Zarządzenie niniejsze nie dotyczy podatku dochodowego na rok podatkowy 1931. Powyższa ulga może być przyznana właścicielom większych majątków na indywidualne należycie uzasadnione podania, drobnym zaś rolnikom — również na wniosek zwierzchności gminnych, tylko po uprzedniem usctaleniu w każdym poszczególnym wypadku zdolności płatniczej podatnika, tudzież innych okoliczności, uzasadniających potrzebę przyznania powyższej ulgi. Od rozłożonych na raty lub odroczonych kwot zaległości, należy pobierać ulgowe odsetki za odroczenie od ustawowych terminów płatności.

Kierownik Min. Skarbu: Matuszewski Ignacy.

—o—

Państwowa Odznaka Sportowa.

Rozporządzenie i Regulamin

(Ciąg dalszy).

Jednakowoż: mężczyźni kategorji M — E i kobiety kategorji K — D otrzymują już po pierwszej dodatniej próbie odznakę srebrną pierwszego stopnia, mężczyźni kategorji M — F i kobiety kategorji K — E — odznakę złotą pierwszego stopnia, mężczyźni kategorji M — G i kobiety kategorji K — F odznakę złotą trzeciego stopnia.

Pondto odznakę o dwa stopnie wyższą należy przyznawać:

a) mężczyznom kategorji M — E i kobietom kategorji K — D w razie osiągnięcia wyników, przewidzianych dla mężczyzn kategorji M — A i kobiet kategorji K — A;

b) mężczyznom kategorji M — F i kobietom kategorji K — E w razie osiągnięcia wyników, przewidzianych dla mężczyzn kategorji M — B i kobiet kategorji K — B;

c) mężczyznom kategorji M — G i kobietom kategorji K — F w razie osiągnięcia wyników, przewidzianych dla mężczyzn kategorji M — F i kobiet kategorji K — E.

Matki — bez względu na wiek — zdają pomyślnie próbę okresową nawet wówczas, gdy w czterech wybranych przez siebie ćwiczeniach osiągną wyniki, przewidziane dla swojej kategorji, a w pozostałych dwu ćwiczeniach — wyniki gorsze, wymagane dla kategorji wieku słabszej.

§ 16. Odznakę każdego stopnia i klasy nadaje się na okres dwuletni.

O każdy następny stopień i klasę należy się ubiegać w ciągu okresu dwuletniego ważności odznaki, przez poddawanie się okresowym próbom sprawności fizycznej.

Okres dwuletni ważności odznaki liczy się od 1 stycznia tego roku, w którym próbę ukończono, do 31 grudnia roku następnego.

§ 17. Kto w przepisanym terminie (§ 16) nie poddał się próbie albo przy próbie nie osiągnął dodatniego wyniku, traci prawo noszenia odznaki, może jednak ubiegać się o odznakę powtórnie na zasadach, wyrażonych w § 15 niniejszego rozporządzenia.

§ 18. Kto z powodu ciężkiej choroby, dłuższego przebywania zagranicą lub siły wyższej nie podda się próbie w przepisanym terminie (§ 16), może za zgodą powiatowego (stołecznego, miejskiego) komitetu wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego poddać się okresowej próbie o odznakę wyższego stopnia (klasy).

§ 19. Zawiesza się czasowo prawo ubiegania się o odznakę względnie prawo noszenia odznaki dla osób:

1) ukaranych aresztem w drodze administracyjnej lub dyscyplinarnej — na czas odbywania kary aresztu;

2) zdyskwalifikowanych przez związki sportowe — na czas trwania dyskwalifikacji;

3) zależnie od decyzji dyrektora (przełożonej) szkoły — dla uczniów, nie mogących wykazać się conajmniej dostatecznemi postępami w naukach i dobrą oceną sprawowania się.

§ 20. Odznaczeni odznaką złotą czwartego stopnia zachowują prawo noszenia jej bez obowiązku poddawania się dalszym okresowym próbom sprawności fizycznej.

§ 21. Odznakę przyznaje przewodniczący wojewódzkiego (stołecznego) komitetu wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego na wniosek przewodniczącego powiatowego (miejskiego) komitetu wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.

§ 22. Odznaczeni nabywają odznaki na koszt własny. Dokumentem, uprawniającym do noszenia odznaki jest świadectwo, wydane przez przewodniczącego powiatowego (stołecznego, miejskiego) komitetu wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.

§ 23. Ogólny nadzór nad wykonaniem rozporządzeń o Państwowej Odznace Sportowej sprawuje Dyrektor Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego. Do niego też należy prowadzenie ogólnej ewidencji Państwowej Odznaki Sportowej.

§ 24. Po raz pierwszy będą nadawane odznaki na okres dwuletni, li ząc od 1 stycznia 1931 r.

§ 25. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Spraw Wojskowych: (—) **J. Piłsudski.**
Minister Spraw Wewnętrznych: (—) **Sławoj Składkowski.**
Min. Wyznań Rel. i Oświecenia Publ. (—) **Sł. Czerwiński.**

REGULAMIN

PAŃSTWOWEJ ODZNAKI SPORTOWEJ,

wydany przez Dyrektora Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego na podstawie §§ 1, 4, 9, 10 i 23 rozporządzenia Ministra Spraw Wojskowych z dnia 15 grudnia 1930 r. („Monitor Polski" Nr. 9, poz. 6) w sprawie wykonania rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 czerwca 1930 r. o Państwowej Odznace Sportowej (Monitor Polski Nr. 169, poz. 255).

Rozdział I.

Postanowienia ogólne.

§ 1. Celem Państwowej Odznaki Sportowej jest podniesienie sprawności fizycznej najszerszych warstw społeczeństwa, oraz podtrzymanie tej sprawności przez najdłuższy okres życia.

Cechą Państwowej Odznaki Sportowej winna być jej powszechność, która świadczyć będzie o stopniu usprawnienia fizycznego danego powiatu i województwa.

§ 2. Obowiązkiem osób, upoważnionych do przeprowadzania okresowych prób sprawności fizycznej, jest popularyzowanie Państwowej Odznaki Sportowej oraz ułatwianie ogółowi odbywania prób przy bezwzględnem przestrzeganiu zasady, iż próby nie są zawodami i że wobec tego ustalanie kolejności wyników, osiągniętych przez kandydatów, jest niedopuszczalne.

Rozdział II.

Tryb upoważnienia do organizowania prób.

§ 3. Do przeprowadzania okresowych prób sprawności fizycznej upoważnia się komendantów obwodowych i powiatowych przysposobienia wojskowego oraz komendantów okręgowych ośrodków wychowania fizycznego.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Puhar „Sokoła" zdobył sokół Wiśniewski z Chełmży.

Po skończonem uroczystem nabożeństwie, uformował się „Sokół" męski i żeński i z orkiestrą na czele udał się na Rynek. Następnie odbył się bieg płaski 4000 mtr. o puhar „Sokoła Wąbrzeskiego". 1-szy przybiegł do mety p. Bernard **Wiśniewski Sokół Chełmża,** czas 11,43' $^{4}/_{5}$ sek. zdobył „Puhar Sokoła Wąbrzeskiego" i zegarek stojący (nagroda „Głosu Wąbrzeskiego").

2) **Świtalski Sokół I. Toruń,** czas 11, 57' $^{9}/_{10}$ sek., nagroda zarządu Sokoła Wąbrzeskiego — zegar marmurowy.

3) **Ratyna Sokół Kr. Nowawieś,** czas 12,2' $^{2}/_{5}$ sek., nagroda p. mec. Czypickiego — zegarek kieszonkowy.

4) **Jędrzejewski Sokół Wąbrzeźno** czas 12,9' nagroda firmy K. Głowacki — zegar stojący.

5) **Fr. Czerwiński K. S. PePeGe Wąbrzeźno,** czas 12,14' $^{3}/_{10}$ sek., nagroda PW. i WF. Wąbrzeźno — kostjum sportowy.

6) **Woydyło Sokół Wąbrzeźno,** czas 12,14' $^{4}/_{5}$ sek., nagroda „Gazety Wąbrzeskiej" — zegarek ręczny.

7) **Gawroński Sokół Wąbrzeźno,** czas 12,15' nagroda p. mec. Balcerskiego — skrzynka.

8) **Glok Sokół Wąbrzeźno,** nagroda „Lutni" — skrzynka.

9) **Fr. Borowski Sokół Wąbrzeźno,** nagrody firmy Schaefer — stolik z płytą majolikową.

10) **Bisikiewicz Sokół Wąbrzeźno,** nagr. Br. Strzel. — mandolina.

11) **Cz. Borow.ki, Sokół Wąbrzeźno,** nagr. f-y Pawelecki, mandolina.

12) **A. Grabowski P. W. Czaple,** nagr. dr. Kawczyńskiego — kałamarz.

13) **F. Fetka, Sokół Wąbrzeźno,** nagr. f-y Biały — etui.

14) **Czerwiński, K. S. „Pomorzanka",** nagroda p. burm. Schwarza — etui do papierosów.

15) **K. Fijałkowski, Sokół Wąbrzeźno,** nagr. f-y Chwiałkowski — spodnie sportowe.

16) **Kołpacki Stow. Młodzieży Polskiej Niedźwiedź,** — żeton SMP. dla zawodnika SMP.

Zgłosiło się do biegu 33, startowało 28, przybyło do mety — 19-tu.

Nagrody rozdawał zawodnikom prezes Sokoła p. Bojarski. Na koniec odbyła się wspólna fotografja.

Wieczorem o godz. 20.00 odbył się wieczorek familijny „Sokoła" w sali hotelu „Dwór Wąbrzeski", gdzie bawiono się do późnej nocy.

WIADOMOSCI POTOCZNE.

Wąbrzeźno, dnia 4 maja 1931 r.

— **Sprawozdanie** z obchodu 3-go Maja podamy z powodu braku miejsca w przyszłym numerze. **Wszystkich naszych pp. Korespondentów prosimy o łaskawe prędkie nadesłanie nam korespondencji z obchodu 3-go Maja.**

— **Otwarcie sezonu tenisowego.** W ub. niedzielę o godz. 3 po poł. na korcie tenisowym w parku miejskim zebranie zagaił prezes p. **dr. Leszkowski,** witając wszystkich obecnych członków i gości. Następnie odbyło się odczytanie i uzgodnienie planu ćwiczen w obecnym sezonie. Po wspólnej fotografji solwował p. prezes zebranie. O godz. 4-tej rozpoczęły się treningi tenisowe.

— **Uroczyste strzelanie Bractwa Strzeleckiego.** Strzelanie o odznaki i premje rozpoczęto w dniu 3 maja o godz. 15 po poł. w obecności licznie przybyłych członków, oraz burmistrza p. **Schwarza.** Po zakończeniu strzelania, ogłoszononastępujące wyniki: Odznak 3-go Maja zdobył p. **Malski Stan.,** najlepszym strzałem (18). Na tarczy płytkowej zdobyli: I-szą nagrodę p. **Rogowski,** II-go nagr. p. **Góralski.** Na tarczy II. premjowej zdobyli: I-szą nagr. p. Lange (54), II-gą nagrodę p. Rogowski, III. p. Chwiałkowski (52), IV. p. Góralski, V. p. Malski St. VI. p. Jankowski, VII. p. Grabowski.

Zaznaczyć wypada, że podczas strzelania koncertowała „Elekrola". Bawiono się w harmonijnym gronie.

— **Protest Inwalidów Wojennych.** Zebranie Koła miejscowego Związku Inwal. Woj. R. P. odbyło się dnia 3. bm. u p. Markuszewskiego. Zebranie zagaił prezes p. Gulda. Następnie odczytał protokół z ostatn. zebrania oraz organ Zw. „Inwalida" sekretarz p. Redlak. W dalszym ciągu zebrani uchwalili rezolucję przeciwko napadom niemców w Gdańsku na Polaków, którą wysłano za pośrednictwem tut. Starostwa do p. Premjera Sławka. Pozatem omówiono zwołanie nadzwyczajnego walnego zebrania na następny miesiąc i różne sprawy wewnętrzne Koła, poczem nastąpiło zamknięcie zebrania.

REZOLUCJA

Koła miejscowego Zw. Inwalidów Wojennych R. P. Koło Wąbrzeskie Zw. Inwal. Woj. R. P. na mies. zebraniu u p. Markuszewskiego w Wąbrzeźnie w dniu 3 maja br. dając wyraz swemu uburzeniu,

1) protestuje przeciw napaściom szowinistycznych kół gdańskich na obywateli polskich i gdańskich w Gdańsku, oraz przeciw bezkarnym zbrodniom na Polakach, tolerowanym przez władze gdańskie;

2) protestuje przeciwko niesłychanym metodom senatu gdańskiego, okłamującego bezprzykładnie Generalnego Komisarza R. P.;

3) protestuje przeciwko zakusom szowinizmu pruskiego, wytwarzającego stan bezustannego napięcia w stosunkach polsko - gdańskich;

4) wzywa społeczeństwo polskie, wobec braku bezpieczeństwa osobistego dla Polaków na terenie Gdańska, do zbiorowego bojkotu letnisk i kąpielisk gdańskich:

5) wzywa społeczeństwo polskie do bezwzględnego bojkotu handlu i przemysłu gdańskiego;

6) domaga się od rządu polskiego jaknajenergiczniejszej obrony życia i mienia Polaków na obszerze Wolnego Miasta Gdańska.

— **Lustracja osadników.** W związku z przyjazdem p. Ministra Reform Rolnych do powiatu wąbrzeskiego, komisarz Urz. Ziemskiego p. **Soczkiewicz** oraz instruktor osadniczy p. **Malkiewicz** dokonają w najbliższych dniach lustracji gospodarstw osadniczych w powiecie wąbrzeskim.

— **Zanosi się na strajk autobusów.** Z Grudziądza donoszą, że w najbliższych dniach odbędzie się zjazd właścicieli autobusów. Na zebraniu tem zapaść ma uchwała ogłoszenia strajku autobusów, wobec wielkich obciążeń podatkowych.

— **Okradanie podróżnych w kolejach.** P. Zofja Zycka, żona adwokata z Wilna, udająca się pociągiem do Wąbrzeźna, okradziona została przez złodzieja, który wszedł do pociągu w pobliżu stacji kol. Gutowo. Złodziej porwawszy walizkę, zawierającą bieliznę, płaszcz itp. rzeczy, zbiegł. Szkoda wynosi około 600 zł.

— **Wiec PPS.** odbył się w ub. piątek o godz. 5-tej po poł. na placu luksusowym. Przebieg wiecu na ogół spokojny. Udział socjalistów w wiecu był dość nikły, więcej natomiast było przygodnych słuchaczy. Przemawiał „towarzysz" Dybowski z Torunia. Zaznaczyć należy, że „mówca" nie bardzo liczył się ze słowami, miotając ordynarne i bezwstydne frazesy, które ze względu na wielką ilość obecnych na wiecu dzieci nieletnich, wywołały ogólne zgorszenie. (r)

— **Zjazd Wojewódzkich mężów zaufania NPR.** Ubiegłej niedzieli odbył się w sali „Park Wiktorja" zjazd wojewódzki mężów zaufania Narodowej Partji Robotniczej. Z Wąbrzeźna na zjeździe był mąż zaufania p. Grabowski, robotnik.

— **Sztafeta m. Golubia u p. Starosty.** W dniu wczorajszym, jako dniu rocznicy uchwalenia konstytucji, przybyła do tut. starosty p. **Suchecki**ego o godz. 13,40 sztafeta kolarska oddziału harcerzy z Golubia, która wręczyła p. staroście powziętą w czasie obchodu 3-go Maju rezolucję nast. treści:

Zebrane w dniu święta narodowego społeczeństwo miasta Golubia i okolicy, zakłada najenergiczniejszy protest przeciwko prowokacjom niemców na terenie Wolnego Miasta Gdańska wobec obywateli polskich, a w szczególności wobec przedstawicieli Majestatu Rzeczypospolitej Polskiej, p. min. Strassburgera, jak i przeciwko naruszaniu godności Narodu Polskiego przez zbeszczeszczenie bandery polskiej.

Wzywamy Rząd, by skorzystał z przysługujących Mu praw i raz na zawsze położył kres wszelkim wybrykom szowinistycznych Gdańszczan.

Wzywamy społeczeństwo polskie do ogólnego bojkotowania towarów gdańskich jak i letnisk położonych na terenie gdańskim.

„Nie damy ziemi, skąd nasz ród!"

Golub, dnia 3 maja 1931 r.

Komitet wykonawczy:
(następują podpisy).

— **K. S. „Pomorzanka"** rozegrała wczoraj w **Toruniu** na Rudaku zawody towarzyskie połączone z otwarciem sezonu z K. S. „Zawiszą", wynik których przedstawia się 2 : 3 na korzyść „Zawiszy". Przewaga gospodarzy, którzy na wczorajsze zawody skompletowali najsilniejszą drużynę. Piaszczyste boisko nie pozwoliło naszym na rozwinięcie prawidłowej gry. W **Dobrzyniu** walczyła II. drużyna naszych biało-zielonych z tamtejszą S. M. P. (Oddział Piłki Nożnej), przegrywając również w stosunku 4 : 1. Zatem w ubiegłą niedzielę nie miała „Pomorzanka" szczęścia.

WIADOMOMOŚCI Z GOLUBIA.

DWA AUTOBUSY — JEDEN ZA DRUGIM.

Od 1. bm. kursuje na linji Dobrzyń — Kowalewo — Toruń drugi autobus, który kursuje w równym rozkładzie jazdy co pierwszy. Tak więc dwa autobusy kursują jeden za drugim.

Jak mogło warszawskie województwo zatwierdzić taki rozkład jazdy?

WIADOMOŚCI Z KOWALEWA.

BUDŻET ZMNIEJSZONO O 17.000 ZŁ.

Tegoroczny budżet miejski zmniejszony został o 17tysięcy złotych. Powodem zmniejszenia budżetu jest nakazana oszczędność.

POWRÓT SYNA MARNOTRAWNEGO.

W marcu br. zabrał Brzostowicz Wład., zamieszkały w Kowalewie wybud. ojcu swemu 6.800 zł. przechowane w domu i uciekł. Poszukiwania zbiega pozostały bez wyniku. B. tymczasem pojechał do Warszawy, kupił sobie motocykl z przyczepką za 5.800,— zł. i za resztę pieniędzy żył wesoło, aż wszystko wyczerpały. W międzyczasie wziął kurs szoferski, za który zapłacił 80 zł. lecz aby uzyskać prawo jazdy, prosił o poradę szofera Plata Seweryna z Warszawy, któremu przedstawił się za Wiśniewskiego Wład., potem za Marciniaka Sylwestra. Ponieważ B. miał dopiero lat 19, żądał Plat żeby dostarczył poświadczenie ojca, że pieniądze na motocykl od niego otrzymał, gdyż podejrzewał, że B. je ukradł. Gdy B. żądanego poświadczenia nie dostarczył, a niedawno nabyty motocykl za każdą cenę chciał sprzedać, zażądał Plat energicznie podania jemu adresu ojca. Po długiem ociąganiu, zdecydował się obiecujący synek, wyjawić adres ojca i przyjechał z Platem do Kowalewa. Tutaj zajęła się nim Policja, która sprawę tę już miała w rękach i osadziła go w areszcie. Ojciec B. posiadający gospodarstwo 70-morgowe, jest już w podeszłym wieku, a pieniądze odkładał, aby zakupić osadę dla starszego syna, lecz w ten sposób stracił ciężko zapracowany pieniądz. Jest to znowu jeden charakterystyczny przykład dla naszych kmiotków, którzy najchętniej pieniądze przechowują w przysłowiowej pończoszce, że nie należy ich trzymać u siebie, a oddać do banku, gdzie są o wiele pewniej ulokowane.

Z POWIATU.

— **Prusy.** W nocy dzisiejszej usiłowało 4 złodziei włamać się do domu mieszkalnego p. Roehricha, zostali jednakże spłoszeni i uciekli z powodu ciemności nie poznani.

— **Dębowałąka.** (Karygodny wybryk). **W dniu 26. 4.** t. j. w niedzielę, jakiś nieznany osobnik zerwał bramkę z zawias przed szkołą, rzuciwszy ją na środek szosy. Ciekawe są przyczyny tego czynu i cele. Czyż to czasem nie skutki ostatniego zebrania K. St. Możeby władze bezpieczeństwa zwróciły uwagę na te poczynania awanturnicze. J.

PROGRAM RADJOWY.

ŚRODA, DNIA 6. 5. 31 R.

12.10: Muzyka z płyt gramofonowych. 14.50: Radjokronika — dr. Marjan Stępowski. 15.30: Dla maturzystów: „Kasprowicz" — prof. L. Płoszewski. 15.50: Dla maturzystów: „Zakończenie wojny światowej a zdobycie przez Polskę niepodległości" — dr. W. Lipiński. 16.15: Program dla dzieci młodszych: „Przygody bociana". Dla dzieci starszych: Listy od dzieci — p. Wanda Tatarkiewicz. 16.45: Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15: „Dlaczego nie możemy zrobić złota" — inż. Z. Kacprowski. 17.45: Koncert popularny w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Oziminskiego. 19.10: Skrzynka pocztowa rolnicza. Giełda rolnicza. 19.25: Płyty gramofonowe. 19.40: Prasowy Dziennik Radjowy. 20.00: Transmisja z Londynu: koncert w wyk. ork. symfon. pod dyr. Adriana Boult'a. W przerwie kwadrans literacki: Humoreska Jerzego Bandrowskiego p. t. „Wdzięczność bogów". 22.10: „Wśród książek". 23.00: Muzyka lekka

RUCH TOWARZYSTW.

— **Dziś o godz. 8** wieczorem lekcje śpiewu **„Lutni"** w lokalu zwykłym.

— **Roczne Walne Zebranie K. S. „Pomorzanki"** odbędzie się we **wtorek, dnia 5 maja br. o godz. 8,30** wiecz. w lokalu „Dwór Wąbrzeski", p. J. Kaczyńskiego z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie, 2. Sprawozdanie Zarządu, 3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, 4. Wybór nowego Zarządu, 5. Wnioski, 6. Wolne głosy.

Zarząd:

Fr. Szeliga, prezes **Br. Beyger,** sekretarz.

Druk i nakład „Głos Wąbrzeski" B. Szczuka — Wąbrzeźno.
Redaktor odpowiedzialny: Alfons Szczuka — Wąbrzeźno.
Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W dniach niżej określonych sprzedawać będzie egzekutor powiatowy przy Powiatowej Kasie Chorych w Wąbrzeźnie na pokrycie zaległych składek ubezpieczeniowych w niżej wymienionych miejscowościach:

1. Na rynku w Wąbrzeźnie	Dnia 12. V. 1931 o godz. 9-tej przed południem	**1 kartofl rka, 1 dołownik, 1 maneż, 1 maszyna do pisania**
2. Na rynku w Wąbrzeźnie	Dnia 12. V. 1931 o godz. 9,30 przed południem	**1 samochód „Stover", 1 szafa żelazna**
3. Na rynku w Wąbrzeźnie	Dnia 12. V. 1931 o godz. 10-tej przed południem	**1 maszyna do pisania „Mercedes", 1 szafa żelazna**
4. Na rynku w Wąbrzeźnie	Dnia 12. V. 1931 o godz. 10,30 przed południem	**1 stół sklepowy**
5. Na rynku w Wąbrzeźnie	Dnia 12. V. 1931 o godz. 11-tej przed południem	**1 maszyna do pisania „Continental"**
6. Na rynku w Wąbrzeźnie	Dnia 12. V. 1931 o godz. 11,30 przed południem	**1 lustro**
7. Na rynku w Wąbrzeźnie	Dnia 12. V. 1931 o godz. 12-tej w południe	**1 wóz 4 calowy, 1 biurko**
8. Na rynku w Kowalewie	Dnia 13. V. 1931 o godz. 10-tej przed południem	**1 stół 2.50 mtr. długi, 1 stół 1,30 mtr. długi, 1 szafa sosnowa, 1 szafka sosnowa, 1 stolik mały**
9. Na rynku w Wąbrzeźnie	Dnia 15. V. 1931 o godz. 9,30 przed południem	**1 biurko ciemne**
10. Na rynku w Wąbrzeźnie	Dnia 15. V. 1931 o godz. 10-tej przed południem	**1 wózek ręczny**
11. Na rynku w Wąbrzeźnie	Dnia 15. V. 1931 o godz. 10,30 przed południem	**1 leżanka, 1 waga**
12. Na rynku w Wąbrzeźnie	Dnia 15. V. 1931 o godz. 11-tej przed południem	**1 stojak do kwiatów**
13. Na rynku w Wąbrzeźnie	Dnia 15. V. 1931 o godz. 11,30 przed południem	**1 wiertarka ręczna**

Przewodniczący Wydziału Powiatowego.

Przetarg przymusowy

Dnia 7. 5. 31 r. o godz. 4,30 po poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę **u p. Jana Lewandowskiego w Osieczku**

1 cielną jałówkę.

Główczewski, komorn. sąd. w Wąbrzeźnie.

Przetarg przymusowy

Dnia 7. 5. 31 r. o godz. 12 w południe sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę **u p. Antoniego Wiśniewskiego w Książkach**

1 rower męski.

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

Przetarg przymusowy

Dnia 7. 5. 31 r. o godz. 4,15 po poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę **u p. Florjana Śmiesznego w Osieczku**

1 fuzję.

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

Przetarg przymusowy

Dn. 7. 5. 31 r. o godz. 10,30 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę **u p. Rom. Szulczewskiego w Łopatkach**

1 krowę.

Główczewski, komornik sąd. Wąbrzeźno.

Przetarg przymusowy

Dnia 7. 5. 31 r. o godz. 3 po południu sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę **u p. Władysława Jaranowskiego w Piwnicach**

1 konia.

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie

Przetarg przymusowy

Dnia 7. 5. 31 r. o godz. 2,30 po poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę **u p. Stanisława Trzyny w Książkach**

2 krowy.

Główczewski, komornik sąd. Wąbrzeźno.

Przetarg przymusowy

Dnia 6. 5. 31 r. o godz. 12 w południe sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę

1 kanapę, 1 lustro, 4 krzesła, 1 maszynę do szycia.

Zbiórka reflektantów przy posterunku Pol. Państw. w Płużnicy.

Główczewski, komornik sąd. Wąbrzeźno.

Przetarg przymusowy

Dnia 6. 5. 31 r. o godz. 11 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę

1 szafę żelazną i 1 fortepian.

Zbiórka przy przejeździe kolejowym w Płużnicy.

Główczewski, komornik sąd. Wąbrzeźno.

Przetarg przymusowy

Dn. 7. 5. 31 r. o godz. 11,30 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę **u p. Franciszka Wójcika w Niem. Łopatkach:**

1 biurko i lustro.

Główczewski, komornik sąd. Wąbrzeźno.

Przetarg przymusowy

Dnia 7. 5. 31 r. o godz. 11 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę **u p. Józefa Grzybowskiego w Łopatkach**

1 żniwiarkę i krowę.

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie

Przetarg przymusowy

Dnia 5. 5. 31 r. o godz. 9 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę **u p. Józefa i Heleny Szóstakowskich w Wąbrzeźnie, Rynek:**

1 fortepian, kanapę, lustro, stół, 4 krzesła, i obraz.

Główczewski, komorn. sąd. w Wąbrzeźnie.

Przetarg przymusowy

Dnia 7. 5. 31 r. o godz. 4 po południu sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę **u p. Michała Magonia w Piwnicach**

1 krowę.

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

Przetarg przymusowy

Dnia 7. 5. 31 r. o godz. 2 po południu sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę **u p. Anton. Dąbrowskiego w Książkach**

1 powózkę.

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

Przetarg przymusowy

Dnia 5. 5. 31 r. o godz. 9,30 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę **u p. Pelagji Betlejewskiej w Wąbrzeźnie**

fortepian.

Główczewski, komornik sąd. Wąbrzeźno.

Przetarg przymusowy

Dnia 7. 5. 31 r. o godz. 1,30 po poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę **u p. Romana Palucha w Książkach**

8 ctr. mąki, 10 ctr. żyta, 2 ctr. pszenicy, 2 prosiaki, 3 średniaki, 1 krowę.

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

Licytacja przymusowa

Dnia 7 maja br. o godz. 11-tej sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę u p. Jana Betkiera w Lisewie

1 centryfugę.

(—) Litwin, komornik sądowy w Golubiu.

Licytacja przymusowa

Dnia 7 maja br. o godz. 10,30 sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę u p. Mieczysława Burczyka w Lisewie

1 parnik nowy nieużywany,
1 centryfugę.

(—) Litwin, komornik sądowy w Golubiu.

Licytacja przymusowa

Dnia 7 maja br. o godz. 11,30 sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę u p. Jana Majewskiego w Lisewie

1 centryfugę, 1 maszynę do szycia, 6 prosiaków (2-miesięczn.)

(—) Litwin, komornik sądowy w Golubiu.